

Sygn. akt I CSK 2802/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa M. W.
przeciwko A. W.
o ustanowienie rozdzielności majątkowej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 września 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach
z dnia 19 listopada 2021 r., sygn. akt XII Ca 144/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił apelację powoda M. W. od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 31 marca 2021 r., którym ustanowiono rozdzielność majątkową pomiędzy małżonkami M. W. i A. W. - z dniem 1 grudnia 2014 r., oddalając jednocześnie powództwo o ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną od 17 grudnia 1998 r., a także od 1 grudnia 2006 r. do 30 listopada 2014 r.

U podstaw częściowego uwzględnienia powództwa i oddalenia apelacji powoda legło stwierdzenie, że orzeczenie o ustanowieniu rozdzielności majątkowej

z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa jest możliwe jedynie w wyjątkowych przypadkach (art. 52 § 2 k.r.o.).

Zdaniem Sądu Okręgowego wszechstronna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że – w okolicznościach sprawy – sytuacja taka zaistniała dopiero od dnia 1 grudnia 2014 r. kiedy konflikt między stronami - potwierdzony następnie wyrokiem karnym skazującym pozwaną za znęcanie się nad rodziną - uniemożliwiał jakiekolwiek porozumienie między małżonkami, także w sferze zarządu majątkiem wspólnym. Przed tą datą począwszy od 2006 r. strony pozostawały wprawdzie w separacji i odrębnie zamieszkiwały ale nie uniemożliwiała to zarządzania wspólnym majątkiem i podejmowania wspólnych decyzji majątkowych, nie skutkowało dokonywaniem przez pozwaną czynności godzących w ten majątek ani nie zagrażało interesom majątkowym małżonków. Twierdzenie natomiast, że strony pozostawały w separacji faktycznej od 1998 r. nie znalazło w ocenie Sądu Okręgowego żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy zaakceptował także stanowisko Sądu pierwszej instancji w kwestii pominięcia wniosków dowodowych powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. W. i Z. W., jako nieprzydatnych do rozstrzygnięcia sprawy. Miał na względzie, że w latach 1998 – 2006 świadkowie byli małoletni i ich wiedza co do sposobu gospodarowania pieniędzmi przez rodziców, przesunięć majątkowych czy uzgodnień co do sposobu partycypowania w kosztach utrzymania rodziny była z natury rzeczy determinowana ich wiekiem. Okoliczność, że świadkowie potwierdziliby od którego z rodziców otrzymywali środki finansowe na swoje utrzymanie nie oznacza, że tylko powód finansował te wydatki, skoro przeczą temu przedłożone przez powódkę dowody z dokumentów z których wynika, że partycypowała ona w pokrywaniu kosztów kursów językowych dzieci czy ich wakacji.

Przychylił się także do stanowiska Sądu pierwszej instancji odnośnie do pominięcia dowodu z dokumentów złożonych przez powoda na rozprawie w dniu 23 marca 2021 r. jako spóźnionych. Miał na względzie, że dowody te zostały złożone po terminie wyznaczonym przez Sąd, mimo że powód był reprezentowany przez

profesjonalnego pełnomocnika i miał możliwość przedstawienia tego dowodu na wcześniejszym etapie postępowania. Jako spóźnione zostały również pominięte wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i dokumentów zgłoszone przez powoda w postępowaniu apelacyjnym. W tym zakresie Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioski dowodowe należało zgłosić we właściwym czasie przed Sądem pierwszej instancji.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powoda.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Powód uzasadniał konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej nierównorzędnym traktowaniem stron, nadto utrudnianiem, czy wręcz nawet uniemożliwieniem wykazywania swoich racji, poprzez pominięcie istotnych wniosków dowodowych, w tym dowodów z zeznań świadków dorosłych dzieci stron, zignorowaniem dokumentów i twierdzeń, z których wynika rażąca niespójność twierdzeń pozwanej i zawnioskowanego przez nią świadka S. B., które w różnych postępowaniach zeznają odmiennie – co nie skłoniło Sądu do refleksji nad ich wiarygodnością. W efekcie doszło do faworyzowania pozwanej, rażącego pokrzywdzenia powoda, który w przeciwieństwie do swojej byłej małżonki inwestował nie w swoje potrzeby lecz w dzieci stron i gospodarstwo domowe. Skarżący podkreślił, że rozwinięcie argumentacji w tym przedmiocie znajduje się w uzasadnieniu skargi kasacyjnej.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd

Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy jego ferowaniu uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany.

Z uzasadnienia wniosku wynika, że skarżący oczywistej zasadności skargi upatruje w błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła Sądy *meriti* do przekonania, że do grudnia 2014 r. nie istniały wyjątkowe okoliczności uzasadniające orzeczenie o ustanowieniu rozdzielności

majątkowej z datą wsteczną. Powód kwestionuje w tym zakresie podstawę faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia i przeprowadzoną przez Sądy *meriti* ocenę dowodów, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne (art. 398³§ 3 i 398¹³§ 2 k.p.c.).

Skarżący przy konstrukcji skargi pominął, że skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie służy do kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.). Podstawą przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mogą być zatem kwestie dotyczące błędnej - w ocenie skarżącego -oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego są to bowiem zagadnienia usuwające się od kontroli sądu kasacyjnego.

Odnosnie do odmowy przeprowadzenia przez sąd odwoławczy dowodów szczegółowo przytoczonych we wniosku, skarżący w żadnym stopniu nie dowiódł z jakiej przyczyny skarga kasacyjna jest w tym zakresie oczywiście uzasadniona w świetle okoliczności, które ostatecznie zaważyły na pominięciu tych dowodów, jako spóźnionych lub nieprzydatnych do rozstrzygnięcia, szczegółowo wskazanych w jego motywach. Pominięcie nowych dowodów w sytuacji zaistnienia przesłanek ustawowych nie może być kwalifikowane jako rażące naruszenie prawa procesowego uzasadniające zaistnienie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Niedopuszczalne jest także odsyłanie we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania do argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu skargi. Sąd Najwyższy na etapie przedsądu nie bada podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴§ 1 pkt 2 k.p.c.), a jedynie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴§ 2 k.p.c.), które stanowią odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. Skarga kasacyjna winna być zatem tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi. Równocześnie,

uzasadnienie przedstawione przez Sąd Okręgowy nie pozwala stwierdzić oczywistych i rażących uchybień, które mogłyby odpowiadać analizowanej przesłance. Sposób sformułowania wniosku wskazuje, że powód traktuje skargę kasacyjną nie jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, a jako instrument pozwalający mu na kwestionowanie niesatysfakcjonującego go rozstrzygnięcia w trzeciej instancji, któremu to celowi postępowanie kasacyjne nie służy.

Dostrzeżenia także wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że orzeczeniu o zniesieniu małżeńskiej wspólności ustawowej skutek wsteczny powinien być nadawany w sytuacjach rzadkich i wyjątkowych. W zasadzie jest to dopuszczalne wtedy, gdy z powodu separacji faktycznej małżonków nie było możliwe ich współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 3 lutego 1995 r., II CRN 162/94, OSNC 1995, nr 6, poz. 100 i z 11 grudnia 2008 r., II CSK 371/08, niepubl.). Skoro z wiążących Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych wynika, że do grudnia 2014 r. mimo separacji faktycznej współdziałanie stron w zarządzie majątkiem wspólnym było możliwe, nie można przyjąć by przesłanka oczywistej zasadności skargi została wykazana.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800, ze zm.).

[as]